



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja Nr 38, telefon Nr 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja Nr 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronicy 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

Epilepsja

była oddawna uważana za chorobę trudną do zwalczania, a nawet za nieuleczalną i każdy obciążony tem cierpieniem, stosował niejedną metodę leczenia. Nie osiągnawszy żadnego rezultatu za pomocą innych środków, należy stosować nasze

Anti-Epileptyczne proszki

D-ra R. Weila, EPILEPTICON

a można się wkrótce przekonać o ich doskonałym działaniu. Dr. med. B. Suwor z Paryża pisze o tym preparacie w Nr 89 „Gazette des Hopitaux” co następuje: „Musimy potwierdzić, zgodzić się z prawdą, że za pomocą Epilepticonu D-ra Weila osiągnęliśmy rezultaty szybsze i pewniejsze, niż za pomocą wszelkich innych środków dotąd używanych”.

Cena dużego pudełka 4 rb.

Wyrób wyłączny:

„Apteka pod Łabędziem”

Frankfurt n/M. 0783

Dostać można we wszystkich aptekach i większych składach aptecznych. Jenerałni przedstawiciele dla Królestwa i Cesarstwa: Treutler i Bernhardt, Warszawa, Boduena 3.

Pałaca sprawa.

Kwestja kredytu, bankructw i niewypłacalności nie przestaje zajmować umysły szerokiek kręgów kupiectwa. Liszba bankructw z dniem każdym różnie progresywnie, z każdym dniem bankructwa obejmują wciąż nowe i nowe okolice.

Następuje już nie kryzys—lecz ogólna panika. Kupcy obawiają się zawrzeć jeden drugiemu towar, chociażby nawet na nieznaczną sumę. Wyszukuje się środki, wywołują się projekty walki już nie z jakimś złem, lecz z jakąś epidemią, ogarniającą nasz handel.

W sprawie tej—ministerjum—handlu zmuszone było reagować na protesty kupców i zorganizowało specjalną komisję dla wypracowania projektu prawa, któreby przeciwdziałało bankructwom.

Częłkie co prawda czasy przetrzymać nasz handel. Kryzys ekonomiczny wzmagają się do najwyższego stopnia. Większość handlujących opuszcza bezradnie ręce. Niem. nadziei. Niema widoków. Przyszłość maluje się w ciemnych kolorach. Pracować produkcyjnie w takich warunkach—jest niezmiernie trudno. Niema pola dla pracy, niema oparcia, na którym można byłoby z dobrą wiarą oprzeć się intensywnie pracować.

Wszystko poszło w rozproszenie, pole usuwa się z pod stóp, przepada zaianie.

Co w ywołało taki stan rzeczy? Zastanawiać się obiecaje nad tym pytanie—nie miejsce. Lecz na tym właśnie miejscu należy wyrazić nadzieję, że takie położenie nie może być i nie będzie długotrwałe.

Ono przecież musi i wszystko powróci do dawnej normy—życie pójdzie w więcej spokojniejszym tempie. Aczkolwiek nie zaprzeczamy, że położenie jest groźne, nie mamy również zamiaru w oczach czytelników zmniejszać wagi kryzysu, jaki obecnie świat handlowo-przemysłowy przeżywa.

Położenie jest bowiem bardzo groźne—kryzys ciężki. Jest to fakt na ogół stwierdzony przez wszystkie zainteresowane w tym względzie sfery. Ale wła-

śnie dla tej samej przyczyny nie powinno ogarnąć nas wątplenie, nie powinni kupcy nasi bezradnie opuszczać rąk i ztracać swojej energii, nie powinni zrzekać się pracy, działalności, nadziei, a głównie myśli przewodniej doczekania się lepszych czasów.

Niemcy powiadają „Mut verloren—alles verloren” kto razi męstwo, ten traci wszystko. Dopóki człowiek posiada choć odrobine nadziei, dopóki posiada ufność we własne siły i sposobność do pracy, a przytem chęci do dalszej działalności, do walki z przeciwnościami—dla niego niema jeszcze nic straconego, Nie należy tylko rozpaczć i tracić inwencji.

To ztracanie poczucia we własne siły ma swoje źródło w naszym egoizmie, w naszym sobokstwie, w rozstrzeleniu naszych sił twórczych. Kupcy nasi powinni zrozumieć, że tylko w jedności, tylko w solidarnej łączności, leży nasze zbawienie i jedyne wyjście z ciężkiego położenia. Nie ustawy, nie drażniące projekty, wymierzone przeciwko kupiectwu, ani wreszcie żadna idea państwowa nie zdolają przeciwdziałać bankructwom, niewypłacalnościom itp. niepotądanym objawom, wykolejącym nasz handel, ale tylko wspólna i wytrwała praca, ożywiająca jedną wspólną nadzieją, doczekania się lepszych czasów. Od tej pracy nikomu wyłamywać się nie wolno, ze względu na interes własny i dobro rodzimego handlu.

Jedność pomiędzy kupcami wskaże im drogi i nowe cele. Jedność znievoli kupców do zastanowienia się ogólniej nad biegiem spraw handlowych. Ogólne zjednoczenie się naszego kupiectwa—nasunie przed nich wszystkie te niedomagania, które grożą naszemu handlu. To masowe zlanie sił naszych wskaże nam jeden z największych niedostatków naszego kupiectwa—brak gruntownej wiedzy handlowej, brak postępu idącego z duchem czasu, niemiejętność dostosowania się do bieżącej chwili.

Główna przyczyna obecnego przesilenia, według naszego mniemania, nie leży w bankructwach, zamieszaniu wypląt, lecz w tem, że życie, idące ciągle naprzód, rzuca nas nieprzygotowanych do nowych warunków życia.

Fakt ten właśnie wskazuje na konieczną potrzebę ciągłego przygotowania się do nowych okoliczności, ciągłego dążenia naprzód i pozbycia się średniowiecznego systemu prowadzenia handlu—a głównie wskazuje na konieczność wspólnej, wytrwałej i konsekwentnej pracy.

M. P.

CHINY.

Z Pekinu telegrafują do „Daily Mail”. Akcja rewolucjonistów skierowana w ostatnim czasie ku temu, aby panującą dyktando mandzurską skłonić w jaknajprędszym czasie do abdykacji dobrowolnej.

Rewolucjoniści proponują ksiądzom krwi stanowiska urzędowe i utrzymanie wypłaty pensji ze skarbca państwa. Stronnictwo monarchiczne organizuje na północ od rzeki Żółtej silny ruch przeciwrewolucyjny, koncentrujący się przedewszystkiem w Pekinie, który zamierzają obronić, oraz w bliskości linii kolejowej w Hankou Pekin.

Do agencji „Reuters” donoszą z Tokio, że rewolucjoniści chińscy przez pośrednictwo japońskiego konsula generalnego w Szanhaju zwrócili się do rządu japońskiego z prośbą o pomoc w przeprowadzeniu pożyczki. Gabinet odmówił, ponieważ postanowił kierować się polityką neutralności.

Donoszą z Szanhaju, że marsz rewolucjonistów w Pekin planowany jest jutro, t. j. w poniedziałek.

Wielu chińczyków w Korei za przy-

kładem rewolucjonistów w Chinach, obcięto warkocze.

Kuldza przeszła na stronę rewolucjonistów. W mieście wywieszono białe flagi, ludność zachowuje się dość spokojnie.

TRIPOLIS.

Przez Port Said donoszą do Rzymu urzędowo: w d. 7 b. m. włoskie okręty wojenne stoczyły pod Kufudą na morzu Czerwonym walkę zwycięską z 7 tureckimi łodziami działowymi, które zmusiły do cofnięcia się. Włosi zdobyli jeden turecki jacht zbrojny.

Wiadomość o zatopieniu na morzu Czerwonym 7 kanonierek tureckich i zabraniu uzbrojonego jachtu—powitano w Rzymie z entuzjazmem. Gazety wydały dodatki nadzwyczajne.

Na brzegach arabskich morza Czerwonego szykuje się ekspedycja wojsk tureckich, zamierzających przejść przez Egipt do Cyrenajki.

Okręty włoskie krążyć będą po morzu Czerwonym, żeby temu przeszkodzić.

Granica tripolińska ogłoszona została w stanie wojennym.

Kolonizacja niemiecka w Królestwie.

Dzienniki-berlińskie zamieszczają w streszczeniu—wysokie charakterystyczne rozporządzenie pruskiego ministerjum spraw wewnętrznych.

Według najrozumnieszego streszczenia, dokonanego przez „Local-Anzeiger”,—polcja pruska otrzymała nakaz, aby prowadziła ścisłą kontrolę tych kolonistów, zwłaszcza poddanych rosyjskich, którzy wracają z państwa rosyjskiego w chęci osiedlenia się z powrotem w państwie niemieckim.

Owa kontrola ma na celu skierowanie owych kolonistów z powrotem, dosłownie: na tereny kolonizacyjne niemieczyny w państwie rosyjskiem.

Rozporządzenie wylicza owe tereny, a są niemi wszystkie gubernie Królestwa Polskiego, z wyjątkiem kieleckiej i suwalskiej, dalej nie uważane są za tereny kolonizacyjne gubernie: wołyńska, podolska, kijowska, mińska, szereg guberni południowo zachodnich Rosji i Syberji zachodniej.

Kwestja służby domowej.

„Kwestja służących—pisze p. Moll-Weiss w wydawnictwie francuskim „Musée Social”—zajmuje bardzo panie domu. Kwestja ta dosięgła takiego napięcia, że wielu neurologów stwierdziło zjawienie się specjalnej formy neurastenji, której przyczyny należy szukać w kłopotach, sprawianych przez służbę domową.”

Z artykułu p. Moll-Weiss dowiadujemy się, że w r. 1886 było we Francji 1,311,481 służących-kobiet; w dziesięć lat później było ich już tylko 703,148 i liczba ta zmniejsza się ciągle stale. Zależy to po części od postępu techniki. Fabryka zastępuje w znacznej mierze służącą domową. Z drugiej strony służba coraz rzadsza jest o wiele więcej wymagająca. Służąca zmienia ciągle miejsca, nie pozostając nigdzie dłużej, więc niema czasu nauczyć się swego rzemiosła.

Nietylko Francja przechodzi „przesilenie służących”. P. Moll-Weiss stwierdził analogiczny objaw i w Szwajcarii, gdzie istnieje wiele wzorowych szkół służby domowej, jak w Lenzburgu, Bernie, Worb, Fryburgu Genewie, Herzonbuchsee. Szkoły te obecnie z trudnością znajdują uczennice. Najstarsza z nich w Lenzburgu, założona w r. 1889

dla młodych dziewczyn ze wsi. Uczą w niej gotowania; pieczenia chleba, ciasta, robienia konserw, szycia, prania, prasowania, ogrodnictwa, trochę higieny i rachunków.

Po skończeniu szkoły dziewczyna otrzymuje świadectwo, szkoła stara się również o miejsce dla niej; ale w ostatnich czasach 80—90 proc. uczennic wraca z powrotem na wieś do domu rodzicielskiego, więc zakład utracił właściwie charakter szkół służących, stał się zaś szkołą gospodyń wiejskich. To samo dzieje się w Fryburgu i Genewie. Panie szwajcarskie zaczynają sobie rządzić w inny sposób, zamiast liczyć na szkoły, tworzą stowarzyszenia w celu nagradzania tych służących, które dłużej służą w jednym domu. Sposób ten dał o wiele lepsze rezultaty, więc p. Moll-Weiss radzi go i paniom francuskim.

Rocznica urodzin i śmierci Franciszka Liszta.

Korzystając z wiekowych nabytków, mistrzostwo niemieckie, wierne tradycjom, nie wykluczyło z uprawy żadnego rodzaju sztuki muzycznej, zaczynawszy od pieśni aż do hymnu kościelnego. Genjusz niemiecki pchnięty na właściwą drogę przez mistrzów XVIII wieku; posiadał źródło wiedzy i piękna z którego mógł czerpać młodzież długotrwałą i silną ochraniającą twórczość przed chorobami czasu i zaniku sił mózgowych.

Znamiona twórczości niemieckiej ze szłego stulecia są jasne; klasyka należy do przeszłości—przeziela od niej szkoła romantyczna, ucząca poetyzować za pomocą symbolów muzyki. Twórczość więc nowotyżna, unika dróg utartych, stając się postępową do tego stopnia, że trudno dopatrzeć się w niej zaokrąglonych okresów, harmonji ścisłej i rachów ograniczonych. Postępując naprzód z psychizmem uzdolnieniem i rozwojem władz umysłowych słuchacza, kompozytorowie nowej doby, oparli tworzywo na pięknościach techniki, formie utajonej w pozornym nieładzie, nie narzucającej się lecz złożonej i swobodnej. Kompozytorowie ci zasługują na tytuł poetów realistów, i bo muzyka ich dłała istotnie na wyobraźnię, pobudza do zestawień i przypomnień z dzieł wspaniałej doświadczonej i literackiej, wskazując jasno i dobitnie ich wiedzę ścisłą i umiejtność. To też kto nie posiada świadomości poezji zwłaszcza narodowej, kto nie zna pracy Bacha, lekceważy naukę harmonji, kontrapunktu i nie wtajemnicza się w rozliczne style, ten ma zamkniętą drogę do wyzn twórczości.

Ruch postępowy, wszczęty przez muzyków niemieckich, zwłaszcza w dziedzinie dramatu lirycznego, sprowadzający go do nieokreślonej formy symfonicznej, opanowanej przez Ryszarda Wagnera, znalazł wielu zwolenników, z posterd których wysunęła się naprzód postać p. Franciszka Liszta, którego właśnie stuletnią rocznicę urodzin i dwudziestopięcioletnią rocznicę śmierci obchodziliśmy w tym roku świat muzyczny, szczególnie austriacki.

Fr. Liszt ur. 1811 r. na Węgrzech, około Euenburgu, zmarły zaś w 1886 r. obdarzony bunią wyobraźnią, całe życie błąkał się po krańcowych drogach sztuki; panował na estradzie koncertowej, nadawał nowy kierunek scenie lirycznej w Weimarze, stawał na czele orkiestry jako malarz obrazów symfonicznych, ostatecznie zaś wpadł w dogmatyzm katolicki, jako wskrzesiciel muzyki religijnej i hieratycznej. Liszt, zawsze czynny pracował bez systemu, umacniając wpływem swoim wadliwy kierunek sztuki, oparty na rozbujaniej fantazji. Nic więc dziwnego, że symfoniczne poematy jego jak: fresk Kaul-

ROZMAITOSCI.

Walki braterskie.

Z Mogadoru donoszą, że po odplynięciu krążownika „Berlin” w Agadirze między dwoma braćmi Gelluli i Hadj-Nasran, wrogo do siebie usposobionymi, wytkły krwawe starcia. Istnieje obawa, że w całym kraju Sus może wybuchnąć powstanie.

Amatorski aeroplan.

Nad wynalazkami w dziedzinie aeroplanów pracuje obecnie w Warszawie wielu podobno amatorów, zwłaszcza z pośród młodych mechaników i majstrów ślusarskich.

Pośród tych amatorów jest pewien młody muzykant, który „lubi mechanikę” i wynalazł nowy rodzaj aeroplanu, wyróżniającego się tem, że odrazu unosi się z ziemi, bez uprzedniego „rozbiegania się” po ziemi. Poza tem ma on pracować bardzo sprawnie i może dźwi-

gać znaczny ciężar. Próby dokonane z modelem udaly się podobno bardzo dobrze.

Wynalazca rozpoczął starania o uzyskanie patentu.

Udoskonalone „dawanie w skórkę”

W Londynie w szkołach kara cielesna nie tylko nie jest zniesiona, ale nawet została doprowadzona do pewnej doskonałości.

Niektóre pierwszorzędne zakłady naukowe zaopatrzone są w różgi mechaniczne, które można nastawić na słabsze lub silniejsze bicie, stosownie do stopnia przewinienia.

Podczas egzekucji fonograf straszliwym głosem wygłasza odpowiednią naukę moralną lub urywki z Biblii w celu poprawienia młodego przestępcy, a jednocześnie dla zagłuszenia jego krzyków.

Ilu jest lekarzy w Europie?

Stara to prawda że najwięcej na

świecie jest lekarzy. Niema bowiem człowieka, któryby nie popieścił z poradą lekarską w każdym wypadku zasłabnięcia i liżnięcia.

Tem pytaniem jednak, które postawiliśmy w nagłówku, chcemy objąć lekarzy tylko z powołania—zawodowych. Pierwsze miejsce zajmuje Anglia, posiadająca 20 tys. doktorów. Na drugim miejscu znajduje się Niemcy. Dalej idzie Rosja, posiadająca 21400 lekarzy, następnie Francja—19000, Włochy—18240, Hiszpanja—13700 i ostatnie miejsce co do liczby zajmuje Austria, rozporządzająca liczbą 10100 lekarzy.

Liczyby te jednak inaczej przedstawiają się w stosunku do liczby ludności poszczególnego państwa. I tak pierwsze miejsce zajmuje Anglia, gdzie na 10 tys. mieszkańców przypada 7,8 procent lekarzy.

W Hiszpanji na 10 tys. przypada 7,5 lekarzy, czyli różnica z Anglią niewielka. W dalszym ciągu następują: Belgja

—5,9, Włochy—5,6, Francja i Szwecja—5,1; Norwegja—5,8; Niemcy—4,3; Portugalia—3,9; Holandia i Danja—3,7; Austria—2,6; Rosja—1,6; Grecja—1,1 i ostatnie miejsce zajmuje Bułgaria, gdzie na 10 tys. mieszkańców przypada 0,47 lekarzy.

Statystyka miast pierwsze miejsce daje Brukseli.

Dalej następują po sobie miasta: Madryt, Chyrcjanja, Petersburg, Paryż, Lizbona, Kopenhaga, Sztokholm i Amsterdam.

Ogólnie biorąc podług danych statystycznych, liczba lekarzy, zamieszkałych w Europie dochodzi do 200 tys.

Dr. Paweł BRONIATOWSKI
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 24.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—10 r., i od 3—6 p.
Panie od 2—3 po południu. — Stosnie wstrzykiwanie wrodziny Salsarsanu (NATA 606).

Prosimy o wznowienie prenumeraty na 1912 r.

TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYSKI
Aleja № 19. Urządzony według najnowszych wymagań.

Program od Soboty 13 do Poniedziałku 15 Stycznia 1912 roku

PLOTKA (melodramat w 2-ch częściach)
Kronika Gaumonta (natura) | Polowanie na aeroplanach (natura)
Na polu bitwy (dramat) | Bobo narzeczony (komedia)

Nowości | Nad program: | Nowości
znaną we wszystkich wielkich stolicach
Artystycznej Trupy. 2 damy, 2 męzczyzn
Art. akrobaci w elek. kółach rotacyjnych

THE 4 EAGLES
Wszelchwiatowa atrakcja **Trio Ream's** Niebawali cyrkliści. Własna kreacja 1 kobieta 2-ch męzczyzn.

TEATR ODEON W. Krzemińskiego
Najstarszy w Królestwie
II Aleja № 43. 7) TELEFON № 4-77.

Program od Soboty 13 do Wtorku 16 Stycznia r. b. (włącz.)

Dziś wspaniały dramat współczesny w 3-ch częściach
JEDNA z WIELU Kartka z życia kobiety. Jeden egzemplarz w Królestwie.
Programu dopełnia:
Kronika-Tygodnik Gaumont'a № 60 (Ilustracja ostatniej chwili).
Szczęście Prensa (komedia w wykonaniu autora).

Na scenie: „A petyt i zaloty” Farsa w 1 akcie.
Reżyser W. Kisielewski.

W pozakalni „Fotoplastykon”, w którym: Messyna na wysp. Sycylii.

UWAGA! W każdy Wtorek od 4—6 specjalne przedstaw. dla dzieci i młodzieży.

Teatr Kinematograf „KOMETA”
II Aleja Nr. 26.
Program od Soboty 13 do Poniedziałku 15 Stycznia 1912 r.

MIRANDA (dramat historyczny w 2 częściach)
Łobuzini pozbył się rywala (komiczne)
Tygodnik Pathé № 145a (natura)
Rodzina do wynajęcia (komiczne)
Fuzy-Jama w Japonji (natura)

NAD PROGRAM
Towarzystwo artystów dramatycznych pod artyst. kierownictwem Tadeusza Pola b. artysty Teatrów Rządowych Warszawskich, odegra:
„SALATA”
Komedia w 1-ym akcie przez C. Danielewskiego.
Dekoracje pędzla art. mal. M. Wierzyckiego.
Kierownik Artystyczny **TADEUSZ POL**.

Księgarnia M. LIPSKIEJ bez filji w Częstochowie, Aleja № 23. Telefon 366.
Skład nut — Skład materyałów piśmiennych
Czytelnia w języku polskim i francuskim.
Perfumy francuskie po 25 kop. fiakonik.

Jan PŁOMINSKI Częstochowa, Teatralna 8. Telefon 33. — **SKŁAD PIWA** — Telefon 33.
utrzymuje na składzie piwa światowej sławy z browarów C. Stryckiego w Rydze, oraz Fr. Braulńskiego w Piotrkowie.
w beczkach i butelkach.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKI i SZTUKATORSKI
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI WYKONUWA RZĘBY POMNIKÓW, ROBOTY BUDOWLANE i KOSCIELNE.
Częstochowa III Aleja dom własny Egzystuje od r. 1887 Telef. 260.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

Specjalna Fabryka Dzwonów **S. CZERNIEWICZ** dawniej Zwoliński i Czerniewicz w Pustelniku, pod Warszawą
POLECA: **DZWONY** kościelne, alarmowe, ręczne, od najmniejszych do największych; okucia dla tychże podług najnowszego systemu.
Przyjmuje do przetapiania stare dzwony; Udziela szczegółowych informacji i posiada wzory.
Zamówienia proszę przysyłać wyłączenie pod adresem:
ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II Aleja 33, telefon № 93.

Pracownia Gorsetów „Hygiena”
Częstochowa, II Aleja Nr. 29. — Telefon Nr. 478.
Gorsety, biustaltery, oraz pasy brzusne i higieniczne dla polotnie. Przyjmuje do przerabiania stare gorsety na modne iasyony reperacyi i prania. Gotowe gorsety zawsze na składzie. Gorsety „Ceintures” dla pól biuralistek. **Bardezo ważnel** Gorsety trykotowe oraz pod jedwabne po 5 rb. Obstatunki na prowincję wykoonywa się w ciągu trzech dni po otrzymaniu szczegółowej miary

Zingła książeczka kasy Pożycz. Oszczędn. Nr 9821. 62—3—1
Do sprzedania majątek STRZAŁKÓW
D o sprzedania 2 sypialni i hotel spacerowy o 3 kółkach dla chorego. Wzorność III Ale, a № 62 miesz. w ogrodzie.
Z powodu braku czasu do odstąpienia skłat węgla, stajnia i pl e w śródmieściu. Wiadomość w Adulnara „i Górn”. 18—3—1
Sprzedam piwiarnię gorącą jedzenia. Krakowska 26. 32—4—3

Do sprzedania majątek STRZAŁKÓW
w gub. Piotrkowskiej pow. Noworadomskiego położony od st. drogi tel. w W. i miast handlowego o 3 wiostry odlały, ogrodu przel-strzeń 24 wlok z pięknym stylowym domem mieszkalnym, wspaniałym park em i dużym ogrodem. Inwentarz kompletny bez serwitutów, Budynek dobre. kultura duża, Gospodarstwo młeczne dochodowe. Wiadomość: Piotrków al. Bykow-ka № 36, Lisek. 44—2—1

Zingła kwit lombardu kasy Poż. Oszczędn. 10 668.
Sprzedam dom i plac na dogodnych warunkach także w Częstochowie. Wiadomość Jasnowska 18, wprost Teatralnej J. Polak.
JAN SZNAJDER
Korektor i Stroiciel Forteplonów Pianin i Fisharmonii z WARSZAWY osiedlił się w Częstochowie ulica Szkoła № 15, miesz. 20

REKOPISÓW NADESLANYCH REDAKCJA NIE ZWRACA.
PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
KANTOR WŁASNY Częstochowa, II Aleja № 38, w Zawierci księgarnia p. Z. Hubiękiej. — w R. kowie p. Leon Piotrowski.
Rocznie rb. 6, półrocznie, rb. 3, kwartalnie, rb. 1 kop. 50, miesięcznie, kop 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnieniem do domów. **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego m e s e: przed tekstem, k 40 po tekście k. 15, obok tekstu (na k. 50 nekrologi k. 25 Drobne ogłoszenia po k. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20
ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej
Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI
Drukarnia F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.
Kierownik Literacki F. J. GALINSKI